Rok VI **Nr 22**

Poznań, 15 listopada 1948



ADRES REDAKCJI: Poznań, Limanowskiego 11
ADMINISTRACJI: Poznań, Ratajczaka 40 I p.

KONTO P. K. O. nr V-845
NR TELEFONU 518-55

PRENUMERATA: rocznie . . . zł 240; kwartalnie . . „ 60; pojedynczy numer „ 20

OGŁOSZENIA drobne: 1 słowo . zł 10; napis: 1 słowo . „ 20; reklamy 1 cm² . . „ 20

Wychodzi 2 razy w miesiącu

NOWE DEKRETY

W Dzienniku Ustaw R. P. Nr 44/48 z dnia 29 września br. ogłoszone zostały postanowienia, które mają wpływ na wymiar uposażenia emerytalnego a mianowicie:

1. Poz. 313, dekret z dnia 15 września 1948 r. o uposażeniu nauczycieli szkół państwowych i publicznych;
2. Poz. 320, rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 10 września 1948 r. o zmianie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 grudnia 1933 r. o zasadach zaszeregowania do grup uposażenia sędziów w sądownictwie powszechnym i administracyjnym, prokuratorów oraz asesorów i aplikantów sądowych, tudzież o dodatkach lokalnych i funkcyjnych;
3. Poz. 321, rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 10 września 1948 o zmianie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 grudnia 1933 o zasadach zaszeregowania funkcjonariuszów państwowych do grup uposażenia i automatycznego przechodzenia nauczycieli do wyższych grup uposażenia, o dodatkach lokalnych funkcyjnych i służbowych itd.;
4. Poz. 322, rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 15 września 1948 o zasadach zaszeregowania i automatycznego przechodzenia nauczycieli do wyższych grup uposażenia, o dodatkach lokalnych, funkcyjnych i służbowych nauczycieli oraz o trybie ustalania dodatkowego wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych i za czynności dodatkowe nauczycieli.

ad 1 Dekret powyższy normuje uposażenia podległych Ministrowi Oświaty nauczycieli szkół państwowych i publicznych, wychowawców państwowych zakładów opiekuńczo - wychowawczych, wychowawczyń przedszkoli, nauczycieli zawodu i asystentów w szkołach zawodowych i ustanawia 7 grup uposażenia zasadniczego jak następuje:

Grupa uposażenia	1	uposażenie miesięczne	zł 11.000
"	2	"	„ 9.000
"	3	"	„ 7.800
"	4	"	„ 7.100
"	5	"	„ 6.600
"	6	"	„ 6.300
"	7		„ 6.000

Nauczycielom mianowanym na stanowiska kierownicze w szkołach i zakładach oraz osobom pełniącym obowiązki przywiązane do stanowisk kierowniczych przyznaje się dodatek funkcyjny. Rada Ministrów może przyznać nauczycielom dodatki lokalne i dodatki służbowe, uzasadnione warunkami lokalnymi i szczególnymi właściwościami służby.

Uposażenia powyższe są wolne od państwowego podatku od wynagrodzeń i od opłat z tytułu ubezpieczeń społecznych.

ad 4 Zaszeregowanie nauczycieli do poszczególnych grup następuje z ważnością od 1 września 1948 w następujący sposób:

Grupa	XI	otrzymuje	grupę	7
„	X	„	„	6
„	IX	„	„	5
„	VIII	„	„	4
„	VII	„	„	3
„	VI	„	„	2
„	V i IV	„	„	1

Dodatki lokalne przysługują nauczycielom pełniącym służbę w m. st. Warszawie w następującej wysokości:

w grupie uposażenia	1	miesięcznie	zł	650
„ „	2	„	„	580
„ „	3	„	„	500
„ „	4	„	„	450
„ „	5	„	„	400
„ „	6	„	„	380
„ „	7	„	„	350

Nauczycielom pobierającym uposażenia według dotychczasowej grupy IV wyrównuje się powyższy dodatek do kwoty 750 zł.

Dodatki lokalne w miejscowościach na obszarze miasta i powiatu Gdańska miasta Gdyni, powiatu morskiego, Ziem Odzyskanych z wyjątkiem powiatu gliwickiego, bytomskiego i zabrskiego wynoszą jak następuje:

w grupie uposażenia	1	miesięcznie	zł	1.400
" "	2	"	"	1.250
" "	3	"	"	1.100
" "	4	"	"	950
" "	5	"	"	850
" "	6	"	"	800
" "	7	"	"	750

Nauczycielom pobierającym uposażenia według dotychczasowej grupy IV. wyrównuje się powyższy dodatek do kwoty 1.700 zł.

Dodatki funkcyjne dla kierowników szkół, począwszy od kierowniczki przedszkola i kierownika szkoły podstawowej którzy otrzymują je w wysokości 1.000 zł miesięcznie, podnoszą się w zależności od stopnia i rodzaju szkół do wysokości 6.000 zł miesięcznie.

Dodatki służbowe dla nauczycieli kwalifikowanych przy zakładach naukowych kształcących nauczycieli, dla nauczycieli z wyższymi studiami i przy specjalnych zakładach naukowych wynoszą od 1.200 do 5.000 zł miesięcznie.

ad 2. Sędziowie i prokuratorzy zajmują stanowiska kierownicze, otrzymują *dodatki funkcyjne* w następujących kwotach miesięcznie:

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego	20,000 zł
Pierwszy Prokurator Sądu Najwyższego	18.000 "
Prezesi Sądu Najwyższego, Trybunału Ubezpieczeń Społeczn. i Sądu Apelacyjnego	15.000 "
Wiceprezes Trybunału Ubezpieczeń Społeczn.	12.000 "
Prezesi Sądu Okręgow. i Okr. Sądu Ubezp. Społ.	10.000 "
Wiceprezesi Sądu Apelacyjnego, Zastępcy Prokuratorów Sądu Apelacyjnego, Prokuratorzy, Wiceprezesi i Przewodniczący Wydziałów Sądu Okręgowego, Wiceprezesi Okr. Sądu Ubez. Społ. i Kierownicy Sądów Grodzkich liczących ponad 15 sędziów	7.000 "
Kierownicy oddziałów zamiejscowych Prokuratury Okręgowej, Kierownicy Sądów Grodzkich liczących ponad 5 sędziów	6.000 "
Kierownicy pozostałych Sądów Grodzkich i Kierownicy rejonów prokuratorskich	5.000 "

ad 3. Funkcjonariusze państwowi zajmujący stanowiska kierownicze, wymienione a § 39 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 grudnia 1933 r. o zasadach zaszeregowania funkcjonariuszów państwowych itd. o dodatkach lokalnych, funkcyjnych i służbowych Dz. U. R. P. Nr 102 poz. 781 otrzymują dodatki funkcyjne w następujących wysokościach:

1. stawka	15.000	zł	miesięcznie
2. "	12.000	"	"
3. "	10.000	"	"
4. "	7.000	"	"
5. "	5.000	"	"

Do pierwszej stawki zaliczeni są przeważnie: Naczelni i Kierowniczy Dyrektorowie urzędów najwyższych, Dyrektorowie Departamentów, Wojewodowie, Prezesi Oddziałów Prokuratorii Generalnej, Kuratorzy Okręgów Szkolnych itp.

Do stawki drugiej: Wicedyrektorzy, Zastępcy Dyrektorów Izb Skarbowych, Wicewojewodowie itp.

Do stawki trzeciej: Starostowie powiatow' Szefowie Wydziałów, Naczelnicy Wojewódzkich Urzędów Kontroli Prasy, Dyrektorzy Wojewódzkich Oddziałów Repatriacyjnych, Redaktor Dziennika Ustaw, Zastępcy Delegatów Prokuratorii Generalnej itp.

Do stawki czwartej: Naczelnicy Wydziałów, Obwodowi Inspektorowie Pracy, Wizytatorzy Szkolni, Inspektorzy Szkół, Kierownicy Kursów Szkolnych, Wiceprezesi Wyższych Urzędów Górniczych, Kierownicy Samodzielnych Referatów itp.

Do stawki piątej: pozostałe samoistne i kierownicze stanowiska.

Przypominamy, że tabele uposażeń zasadniczych funkcjonariuszów państwowych podaliśmy w „Emerycie" Nr 24 z roku 1947.

Przeszeregowanie funkcjonariuszów państwowych na wzór nauczycielstwa dotychczas nie nastąpiło.

Jak wyobrażamy sobie federację Zrzeszeń

Artykuł pod tytułem **„Konferencja w K. C. Z. Z."** zamieszczony w „Emerycie" Nr. 20, z dnia 15 października br. wywołał silne oddźwięki w całym kraju. — Zrzeszenia i pojedyńczy Czytelnicy zapytują, jak wyobrażamy sobie federację.

Federacja Zrzeszeń nie jest rzeczą nową. Tak jak Związki Zawodowe, tak też i Federeacje wzięły swój początek z Francji. Od niepamiętnych lat, cechy rozmaitego rodzaju rzemiosł i przemysłu, łączyły się w Związki, najpierw zawodów pokrewnych, następnie do siebie zbliżonych, w końcu Związki jednoczyły się w potężne Federacje, mające na celu obronę praw pracowniczych.

Z francuską Federacją Związków Pracowników Publicznych, która obejmowała wszystkie gałęzie służby państwowej, wojskowej, kolejowej, samorządowej, monopoli i przedsiębiorstw państwowych czynnej i emerytalnej, tak w kraju, jako też poza krajem, (w koloniach), nawiązaliśmy kontakt przed hitlerowską wojną. — Na czele Związków Pracowników Emerytowanych stała podówczas gene-

ralna sekretarka Marta Pichorel, redaktorka wielkiego dziennika „Trybuna Emerytów", deputowana departamentu „Yonne". Od niej otrzymywaliśmy przez cały czas kolejne numery Trybuny, z których dowiadywaliśmy się o jej przemówieniach na zebraniach publicznych w najrozmaitszych miastach i w Izbie Deputowanych.

Stosunek poszczególnych Związków do Federacji Związków zasadzał się na desygnowaniu z każdego Związku stosownie do liczby jego członków 1 do 3 członków do Zarządu Głównego z prawem zabierania głosu i głosowania w sprawach ogólnych, dotyczących całego świata pracowników publicznych, czynnych i emerytowanych, z zachowaniem przez każdy Związek własnej autonomii, własnych domów Związkowych, prowadzonych spółdzielni, kooperatyw, kas samopomocy itp.

Federację Pracowników w Polsce wyobrażamy sobie również w ten sposób, iż wszystkie Związki Pracowncize jak: kolejowców, pocztowców, skarbowców, sądowców, monopolowców, bankowców, samorządowców, emerytów itd. zachowując swoją autonomię i swoje przedsiębiorstwa jako dorobek zapobiegliwości ich Zarządów, desygnują do Zarządu Federacji swoich przedstawicieli, który obradować będzie w sprawach ogólnych, dotyczących całego świata pracowników publicznych czynnych i emerytowanych, między którymi przynajmniej we Francji nie istnieją żadne różnice.

„Wielce Szanowni i Kochani Koledzy!" — piszę do nas Pani Marta Pichorel. — Ja i wszyscy współpracownicy Związku Emerytów, jako członkowie Generalnej Federacji Pracowników Publicznych czujemy się szczęśliwi z możności nawiązania z Wami korespondencji a szczególnie cieszy nas Wasz list, szukający porozumienia z nami oraz nadesłane nam numery Waszego zawodowego pisma „Emeryt".

Z nadzwyczajną życzliwością odnosimy się do propozycji utrzymania więzów przyjaźni. Ja osobiście zachowuję drogie dla mnie wspomnienia serdecznego przyjęcia, jakie zgotowano mi w Warszawie, w sierpniu 1935 r., kiedy prowadziłam wycieczkę członków francuskich organizacyj społecznych".

Jak rozwinięte są i jak należycie orietują się francuskie Związki Zawodowe w sytuacji ogólnoświatowej a w szczególności demokratyzacji narodów po II-giej wojnie światowej świadczą kilkakrotne wzmianki D. Kraminowa w jego powieści: **„Drugi Front".** Ten znakomity pisarz sowiecki, zarazem oficer i sprawozdawca wojenny, przemierzywszy wzdłuż i wszerz Francję, słowami gorącego uznania wspomina zorganizowany francuski świat pracy, który przepojony był tymi samymi uczuciami radości i podziwu dla bohaterskiej Armii Radzieckiej, jakie nurtowały świat pracy w Polsce na każdą wiadomość o dzielnej obronie kraju przed wściekłym najeźdźcą, który postawił sobie za cel zniszczenia narodów słowiańskich, o odrzuceniu hord hitlerowskich z pod Moskwy i Leningradu, o gigantycznych bojach na Kierczu, o wzięciu pod Stalingradem do niewoli całej armii generała Paulusa.

Na każdym kroku spotykał się autor z objawami żywiołowej sympatii dla Stalina, i całej Rosji z jej ludnością.

Sądzimy, że o ile to okaże się potrzebne, — powstanie w Polsce Federacji Pracowników Publicznych czynnych i emerytowanych nie powinno napotkać z żadnej strony na przeszkody.

Jagodziński.

Zaliczenie do wysługi lat okupacji

W „Emerycie" Nr 18 z dnia 15 września 1947 podaliśmy do wiadomości ogółu emerytów projekt opracowanego przez Komisję Centralną Związków Zawodowych dekretu o warunkach i trybie zaliczenia do czasu służby okresu od dnia 1 września 1939 aż do czasu zakończenia działań wojennych.

Projekt powyższy zdaje się być bliski urzeczywistnienia, gdyż znajduje się na warsztacie przygotowawczym Rady Ministrów.

Przypominamy, że przepisy tego rozporządzenia dotyczą funkcjonariuszów państwowych wymienionych w art. 1 dekretu z dnia 14-go maja 1946 r. o tymczasowym unormowaniu stosunku służbowego funkcjonariuszów państwowych (Dz. U. R. P. Nr 22, poz. 129) o ile zgłosili się ponownie do służby w terminie przewidzianym w art. 3 ust. 2 tegoż dekretu.

Okres od dnia 1 września 1939 zaliczy się tym funkcjonariuszom, których zachowanie się w czasie wojennym było nienaganne pod względem obywatelskim.

Zaliczenie to ma doniosłe znaczenie dla emerytów państwowych i wojskowych ze względu na postulat wypłacenia zaległych emerytur za czas okupacji.

Jeżeli zaliczony zostanie do wysługi okres wojenny pracownikom czynnym, którzy nie z własnej winy, ale wskutek wypadków wojennych nie mogli pełnić swoich obowiązków, tym bardziej muszą emeryci otrzymać wyrównanie emerytur za czas okupacji, gdyż nie przestali być emerytami państwowymi, zatem należy się im pełna emerytura za czas niezawinionej przerwy w otrzymywaniu zaopatrzenia, — zwłaszcza, że ich nienaganne zachowanie się pod względem obywatelskim zostało już ustalone przy przyznawaniu zaopatrzenia emerytalnego.

Ponieważ, jak to podaliśmy w N-rze 18 „Emeryta" z dnia 15 września br., czas okupacji zaliczony został do wysługi nauczycielstwu polskiemu, przeto nie należy przypuszczać, by pracownicy publiczni zostali pod tym względem gorzej potraktowani.

Całe społeczeństwo wie o tym, że okres okupacji najcięższym był dla emerytów, wdów i sierót, gdyż nie mając sił i zdrowia do pracy przymierali oni z głodu, wysprzedawali ostatnie reszt-

ki ubrań, bielizny, pościeli i urządzeń domowych, by przetrwać okupację, w której koniec nikt nie wątpił. Sanacyjne rządy pozostawiły ich bez żadnego zaopatrzenia, przeważna część tych nędzarzy nie otrzymała nawet uposażeń za wrzesień 1939, gdyż w dniu 2 września nie było już na miejscu urzędów wypłacających, wyjechały w popłochu na tydzień przed wkroczeniem okupanta,

Pretensje emerytów, wdów i sierót z tego tytułu są najzupełniej uzasadnione.

Cofnięcie przydziału chleba i mąki

Od dnia 1 listopada br. zniesiony został przydział chleba i mąki na karty zaopatrzenia. Cofnięcie przydziału tych artykułów i zdanie ludności na zaopatrywanie się na wolnym rynku uzasadnione jest koniunkturą gospodarczą, zwłaszcza wskutek dobrych tegorocznych zbiorów, no i koniecznością zerwania z systemem wojennego zaopatrywania ludności w trzy i pół roku po zakończeniu wojny w artykuły żywności.

Wzamian za chleb i mąkę otrzymać mają posiadacze kart gotówkowy ekwiwalent w postaci podwyżki dodatku aprowizacyjnego z tytułu pracy oraz w charakterze podwyżki dodatku rodzinnego. Wysokość ekwiwalentu oszacowano: 33 zł za 1 kg chleba i 61,5 zł za 1 kg mąki pszennej dla całego kraju. Ekwiwalent ustalono według najwyższych cen w kraju: dla chleba według cen w Warszawie, dla mąki pszennej według cen w województwie śląsko-dąbrowskim.

Ekwiwalent miesięczny dla poszczególnych kategorii kart zaopatrzenia wynosi:

dla kategorii I	. . . . . .	405 zł
„ dodatku kategorii C	. . .	135 „
„ „ „ PZ	. . .	595 „
„ „ „ PZ1	. . .	495 „
„ „ „ NZ215	. .	495 „

Zasiłki rodzinne, pobierane na podstawie dekretu z dnia 28 X. 1947 r. przez osoby uprawnione do pobierania rodzinnych kart zaopatrzenia, powiększone zostaną:

Zasiłek na pierwsze dziecko	o 385 zł
„ „ drugie „	o 415 „
„ „ trzecie i następne	o 450 „
na żonę (jeżeli przysługuje zasiłek na dzieci	o 260 „

Dodatkiem tym objęta zostanie także żona bezdzietna, o ile złoży zaświadczenie o niemożliwości jej zatrudnienia, oraz niezdolności do pracy.

Dla osób, które pobierają stałe wynagrodzenie gotówkowe z tytułu emerytur, rent i zapomóg dodatek aprowizacyjny zostanie powiększony:

dla otrzymujących karty I kat.	o 405 zł
„ „ „ IR „	o 260 „
„ „ „ IIR „	o 135 „
	miesięcznie

Wszystkie powyższe postanowienia dotyczą świata pracy, t. zn. pracowników czynnych. Co. otrzymają wzamian za karty zaopatrzenia emeryci, emerytki i wdowy nie wiadomo.

Wystosowaliśmy zapytanie pod adresem Państwowego Zakładu Emerytalnego w powyższym kierunku i czekamy na odpowiedź, którą nie omieszkamy zakomunikować naszym Czytelnikom.

Do czego prowadzi brak cierpliwości

Starożytna sentencja życiowa twierdzi, że najwięcej cenić należy człowieka, który nie pozwala, by przerosły go cierpienia i igraszki losu. Najpiękniejszym, co życiu człowieka daje najwyższą wartość, jest jego siła wewnętrzna, większa niż wszystko, co na niego wpływa. — Łatwo zrozumieć że ciężkie położenie emerytów, wdów i sierót wyprowadza ludzi z równowagi, nie pozwala im na przezwyciężanie cierpień i igraszek losu, jednak długoletnie doświadczenie emerytów powinno powstrzymywać ich od kroków nierozważnych i nieprzemyślanych, które zamiast pomagać szkodzą tylko sprawie ogólnej.

Znowu otrzymaliśmy do wiadomości pismo, wniesione przez jedno z najmłodszych i najmniejszych Zrzeszeń na ręce Obyw. Prezydenta Rzeczypospolitej i stwierdzamy z przykrością, że działając w ten sposób, sprawie się nie pomoże.

Co chcieliście osiągnąć Szanowni Koledzy wysyłając takie pismo? Jako byli urzędnicy państwowi powinniście wiedzieć, że Obywatel Prezydent Rzeczypospolitej nie ma czasu na zajmowanie się takimi sprawami. Od tego ma Rząd, który przez kompetentne Władze załatwia wszystkie zagadnienia społeczne. Jeżeli prenumerujecie „Emeryta", wiecie; że mamy dostęp do sfer kompetentnych, że o dezyderatach emerytów konferujemy stale i zabiegamy usilnie o ich spełnienie i jeżeli nie pomogą rzeczowe, osobiste, jakże szczere i wyczerpujące przedstawienia, trafiające do przekonania czynnikom kompetentnym tym mniej wskóra świstek papieru, którego najczęściej nikt do końca nie czyta.

W numerze 18 „Emeryta" z dnia 15. września br. w artykule „Wyciąg z protokółu posiedzeń Zarządu Związku", podaliśmy nazwy Władz, u których interweniowało Prezydium Zarządu o poprawę bytu i zawiadomiliśmy ogół emerytów że istnieje nadzieja ,iż od nowego roku budżetowego byt emerytów, wdów i sierót dozna znacznej poprawy.

Wiemy, że jest ciężko, nie tylko Wam, ale nam wszystkim, przypomnijcie sobie jednak, że było jeszcze gorzej a przetrwaliśmy cierpliwie i doczekaliśmy się przychylności i zrozumienia naszego położenia. Wiele rzeczy się zmieniło na lepsze i napewno nastąpi poprawa, tylko wytrwać i nie dać się wyprowadzić z równowagi. — Zagadnienie emerytur nie jest tak proste jak by się wydawało. — Każda bezpośrednia podwyżka uposażeń pociąga za sobą natychmiastową zwyżkę cen artykułów pierwszej potrzeby i czyni pod-

wyżkę iluzoryczną. Pisaliśmy już przed tym, że podniesienie emerytur bez poprzedniego uregulowania uposażeń pracowników czynnych jest niemożliwe. To ostatnie już się robi ,ale jak przekonacie się, nie przez podwyższenie pensyj, lecz przez przesunięcie pracowników do wyższych stopni służbowych, jak to ma miejsce z nauczycielstwem, i przez rozszerzenie zakresu dodatków lokalnych, funkcyjnych i służbowych na większą ilość pracowników. Przypuszczamy, że po uregulowaniu uposażeń pracowniczych uchylone zostanie zawieszenie art. 6 ustawy emerytalnej i że w ten sposób nastąpi poprawa bytu rzesz emeryckich.

Przestańcie więc wnosić na własną rękę memoriały nie przemyślane i do niewłaściwych rąk. Po to powstał Związek Zrzeszeń, by skoncentrować akcję o poprawę bytu i nadać jej jednolity kierunek.

Prezydium Związku nie zasypia sprawy, o to możecie być zupełnie spokojni. Wywody nasze przytoczone w poprzednim numerze „Emeryta" na temat nienaruszalności praw emerytalnych zagwarantowanych ustawami państwowymi, ujęte w odpowiednim memoriale skierowane zostały do wszystkich Władz Naczelnych, do Sejmu, do Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów do Centralnego Urzędu Planowania i wszędzie, gdzie należało.

Z Wrocławia i innych miejscowości otrzymaliśmy wnioski o zwołanie Zjazdu Delegatów, celem obmyślenia sposobów dalszego postępowania. Wnioski te rozpatrywane będą na najbliższym posiedzeniu pełnego Zarządu Związku w dniu 18 bm. Zdaje się nam, że zwołanie w zimie Zjazdu Delegatów, kiedy nie ma wystarczającej liczby pomieszczeń na noclegi, kiedy rzadko kto ma cieplejsze odzienie oraz wobec notorycznego braku gotówki, nie było by wskazane.

Nie podobno narażać ludzi starszych na siedzenie przez noc w holach warszawskiego baraku dworcowego, albo szukanie noclegów i wpadania do spelunek wyzyskiwaczy, jak to miało miejsce podczas ostatniego Zjazdu .

Wnoszenie memoriałów przez poszczególne komórki organizacyjne sprzeczne jest z postanowieniem § 5 b) i § 25 f) statutu związkowego i musiałoby pociągnąć za sobą przykre konsekwencje dla Zrzeszenia działającego wbrew statutowi.

Trochę zaufania do Zarządu Związku Zrzeszeń należy mieć koniecznie. Wnoszenie memoriałów przez poszczególne komórki podkopuje autorytet Związku, wywołuje wrażenie jego rozbicia, — brak zaufania do Zarządu.

Można zdziałać bardzo wiele, jeżeli ma się zaufanie.

Odrobinę cierpliwości! Zyg.

Reforma ubezpieczeń

Wiadomość „Emeryta" z 1 października 1948, o przygotowaniu projektu ustawy o reformie ubezpieczeń, ustalającej m. in. emerytury z dodatkami za wysługę lat, pracę społeczną i długoletnią służbę w jednym Zakładzie, dla wszystkich kategoryj emerytów, państwowych, wojskowych, kolejowych, samorządowych, rencistów i ubezpieczonych w jednej wysokości i stworzenie dla nich jednego Zakładu Emerytalnego, zaskoczyła emerytów państwowych i zatrwożyła o los słusznie nabytych praw i zagrożenie ich i ich rodzin. Zapoznaje się bowiem studia, wiedzę i długoletnią pracę w tworzeniu polskiego aparatu państwowego i wyszkoleniu licznych kadr dobrych urzędników.

Aby zagadnienie poziomu zaopatrzeń emerytalnych jak najsłuszniej rozwiązać, należy stwierdzić, 1) w jakim stosunku prawnym pozostają emerytury do uposażeń czynnych, 2) jakie czynniki decydują o ich wymiarze i 3) jakie dowody przemawiają przeciw ich ujednoliceniu.

Emerytury pozostają w najściślejszym związku z uposażeniami czynnymi tworząc z nimi jedną całość unormowaną pragmatyką służbową i ustawą emerytalną i tylko z punktu widzenia tych ustaw mogą być rozpatrywane. Emerytury są przedłużeniem uprawnień pracowniczych, którzy wstąpiwszy do służby państwowej związali się dożywotnie z swoim pracodawcą a stosunek ten rozwiązany być może tylko w wypadkach przewidzianych powyższymi ustawami specjalnymi.

Na pobory urzędnicze składają się: stałe miesięczne uposażenia, awanse, dodatki za wysługę lat i wyższe studia. Pracownicy nie karani dyscyplinarnie, lub sądownie, zachowują zatem nabyte prawa do wysłużonych uposażeń, nietylko w służbie czynnej, ale i w stanie spoczynku. Prawa te są nienaruszalne i nigdy dla żadnych innych celów, nie mogą być zmienione. Są uznane i zabezpieczone specjalnymi ustawami. Emerytury więc, podobnie jak raz przyznane uposażenia czynne, lub awanse, nie mogą być pracownikowi bez jego winy odebrane lub zmniejszone po jego przejściu w stan spoczynku. Emerytury są ekwiwalentem za studia, wierną służbę i zasługi, położone przez pracowników w podniesieniu rozwoju instytucyj i przedsiębiorstw do najwyższego stopnia, przez usprawnienie administracji i udoskonalenie produkcji wynalazkami, oszczędną gospodarką surowcami i zaoszczędzeniem Państwu wielu milionów. Dalszym wnioskiem ścisłej zależności emerytur od uposażeń czynnych, jest teza, że emerytury muszą być w różnej wysokości. Podstawową bowiem zasadą każdej administracji musi być bezwzględne utrzymanie hierarchii stanowisk i płac. Robotnik, czy pracownik niekwalifikowany nie może spełniać obowiązków inżyniera, pracownika umysłowego, czy księgowego, z braku przygotowania naukowego, a zasada równego honorowania usług wywołałaby wśród pracowników rozgoryczenie, i niechęć do pracy, co spowodowałoby nie tylko rażący w stosunku do kosztów inwestycji i administracji spadek produkcji i groźbę zamknięcia przedsiębiorstwa, ale zachwiało by całym systemem gospodarki i administracji w ogólności. Nie może zatem być mowy o zrównaniu lub nieznacznym zróżniczkowaniu emerytur. Oznaczałoby to w praktyce, że emeryci, którzy pracą i studiami wysłużyli sobie wyższy stopień płac, muszą więk-

szą część swych emerytur odstępować drugim emerytom, którzy z braku ambicji czy zdolności nie osiągnęli wyższego stopnia służbowego. Byłoby to niesłusznością sprzeczną z wszelką uczciwością. Każdy pracownik publiczny pracuje ofiarnie w niektórych gałęziach, jak kolej i poczta w dzień i w nocy, niszcząc swe zdrowie z jedną jedyną myślą zdobycia sobie jak najwyższej i najlepiej zabezpieczonej emerytury. Wszyscy emeryci przedwojenni i przyszli muszą być traktowani z równą sprawiedliwością i nie mogą być dotknięci w najmniejszym stopniu pokrzywdzeniem równania w dół, gdyż wszyscy pracowali i pracować będą dla jednej idei zbudowania szczęśliwej i potężnej Polski.

Zagadnienie poziomu emerytur może być sprawiedliwie rozwiązane wyłącznie na płaszczyźnie korzystnej dla Państwa i pracowników. Tu nasuwa się życzenie, by minimum egzystencji było uważane tylko jako wskaźnik przy ustalaniu płac, a nie jako zasada sama w sobie. Wszyscy pracują, by dojść do poprawy bytu, choć nie wszyscy mogą w nim uczestniczyć w równej części, zależy to od pracy, studiów itp., a zasada równego uczestnictwa spowodowałaby upadek powyższego celu. Należałoby więc wprowadzić z jednej strony system najbardziej korzystnych, przekraczających znacznie minimum egzystencji automatycznie wzrastających płac, odpowiadających ogólnemu dochodowi przedsiębiorstw państwowych, z drugiej dla odciążenia Państwa z tytułu wypłacanych emerytur, zarządzić przymusowe potrącanie wystarczających składek emerytalnych z uposażeń wszystkich pracowników czynnych oraz zniesienia art. 6 ust. emer. Płacone przez pracownika oraz pracodawcę składki, przelane do Państwowego Funduszu Emerytalnego, zasilonego jednorazową znaczną dotacją Rządu a zarządzanego po połowie przez przedstawicieli Państwa i pracowników, stanowiłyby kapitał, który korzystnie lokowany wraz ze stałą kapitalizacją odsetek powinien wystarczyć na zabezpieczenie i wypłatę emerytur.

Rozważywszy więc całokształt zagadnienia, oraz ze względu, że istnieje inny; odpowiadający w całej pełni ogólnej etyce i prestiżowi Państwa sposób załatwienia tegoż zagadnienia, wymieniony na wstępie projekt dotyczący ujednolicenia, lub nieznacznego zróżnicowania emerytur, krzywdzący emerytów i ich rodziny przez odebranie dobrze nabytych i zagwarantowanych praw, a nie mający precedensu w dotychczasowej administracji państw, jako niezgodny z wymogami sprawiedliwości społecznej oraz orientacją i zasadami obecnego ustroju, winien być w dobrze pojętym interesie tak Państwa, jak i pracowników, stanowczo zaniechany.

Jan Rudnicki

Listy z Kraju

Suwałki. Koło nasze jako komórka organizacyjna Związku Emerytów Państwowych, Wojskowych, Wdów i Sierót w Suwałkach, założone dnia 1-go maja 1947 r. liczyło 25 członków których zorganizował obecny prezes ob. Karaszewski Kazimierz. Obecnie liczba naszych członków wynosi 132 osoby. W okresie istnienia Związku zmarło 10, a 20 zostało skreślonych z ewidencji za nieopłacanie składek członkowskich.

Skład Zarządu jest następujący: prezes — ob. Karaszewski Kazimierz, wiceprezes — Konieczny Stanisław, sekretarz — Sobolewski Jan, skarbnik — Maciejewski Czesław, do Komisji Rewizyjnej należą ob. ob. Chiczewski Leon, Kubiaczyk Mieczysław, Wojcik Aleksander i 3-ch zastępców. Dotychczas odbyły się 4 plenarne zgromadzenia członków, 10 posiedzeń Zarządu i jedno posiedzenie Komisji Rewizyjnej. Wyciąg z protokółu Komisji Rewizyjnej brzmi następująco: Komisja przeprowadziła rewizję za czas istnienia Związku od dnia 1-go maja 1947 r. do dnia 28. lipca 1948 r. książki kasowej, kwitów przychodowych i rozchodowych, przyczem nie znalazła żadnych usterek. Po założeniu Koła, Zarząd uzyskał koncesję na wyrób mydła do prania. Z tego tytułu dotychczas wpłynęło do kasy Związku 68.100 zł. Od 1-go maja 1948 r. założyliśmy kasę pogrzebową, każdy członek wpłaca do kasy po 20 zł miesięcznie. Od założenia kasy pogrzebowej dotychczas zmarło 2-ch członków i jeden członek rodziny emerytki. Rodzinom zmarłym wypłaciliśmy 14.000 zł. Czternastu członków otrzymało po 500 zł zapomogi bezzwrotnej. Zakupiliśmy 10 kg mydła za 6000 zł, które zostało rozdane 60 członkom najbiedniejszym bezpłatnie.

Udzielono pożyczki zwrotnej bezprocentowej 2 członkom po 1000 zł, jednemu 1,500 zł i jednemu 2.000 zł (pożyczka została udzielona w bardzo nagłej potrzebie). W marcu 1948 r. Wojewódzka Rada Związków Zawodowch w Białymstoku przydzieliła nam 15 ton węgla po cenie 2115 zł za tonę. Węgiel został rozdany członkom. W marcu 1948 r. Powiatowa Rada Związków Zawodowych w Suwałkach przydzieliła naszym członkom po 4 kg mąki pszennej po 80 zł za kg, 10 kg cytryn i 50 kg marmelady po cenie hurtowej, tak jak otrzymywały Związki Zawodowe. Otrzymaliśmy 10 par pantofli męskich po cenie niższej od cen na wolnym rynku. Członkowie nasi otrzymali legitymacje ulgowe do kina, tak samo jak Związki Zawodowe. To co mogliśmy uzyskać u Władz powiatowych, rozdzieliliśmy członkom. Za przydziały, które otrzymaliśmy dziękujemy Powiatowej Radzie Związków Zawodowych w Suwałkach z byłym przewodniczącym ob. Kierejszo na czele.

Obecnie kilkakrotnie zwracaliśmy się z prośbą ustną i pisemną do obecnego Przewodniczącego Powiatowej Rady Związków Zawodowych o przydział butów gumowych męskich, damskich lub dziecięcych, płótna na bieliznę, prosiliśmy o to co posiadała Pow. Rada Zw. Zaw. niestety prośba nasza ni ezostała uwzględniona. Przewodniczący Pow. Rady Związków Zawodowych ob. Wierzbicki oświadczył, nie możemy nic przydzielić dla emerytów, tylko dla świata pracy. Emeryci niech zwrócą się o pomoc do Opieki Społecznej. Mamy

nadzieję, że Pow. Rada Związków Zawodowych w Suwałkach zrozumie krytyczne położenie emerytów i przyjdzie najbiedniejszym z pomocą.

Oddział nasz liczy 132 osoby z czego 80 proc. są to wdowy po zamordowanych mężach w obozach hitlerowskich. Część z nich są obarczeni dziećmi w wieku szkolnym.

Sekretarz, Sobolewski — Prezes, K. Karaszewski

Dębica. Kochani Emerytki i Emeryci! Jestem emerytką tylko na szczęście mam córkę, sónów i wnuki ,wśród których żyję i nie odczuwam tak samotności a chciałabym Wam posłać coś do czytania. Książek nie mam, bo wszystkie sprzedałam we Lwowie na „Paryżu" na chleb w czasie okupacji ale mam **cały rocznik „Przekroju" 1947 r.** więc z przyjemnością posyłam, aby Wam choć odrobinę uprzyjemnić to Wasze szare życi w jesienne i zimowe wieczory.

Ponieważ powieść Wiecha zaczęła się w grudniu 1946 r. i te dwa numery dołączam.

Z serdecznym pozdrowieniem i życzeniem du żo zdrowia Wszystkim — Aniela Petryka.

Dziękujemy serdcznie Ofiarodawczyni imieniem naszych pencjonariuszów — **Redakcja.**

Odpowiedzi Redakcji

P. Marcinowski: Art. 73 ustęp c) ustawy emerytalnej nie zezwala na pobieranie zaopatrzenia sierocego, o ile ktoś pobiera zaopatrzenie z innego tytułu ze Skarbu Państwa (w danym wypadku dodatek rodzinny) a ponieważ Ministerstwo Skarbu stoi na stanowisku, że zasiłek rodzinny w służbie państwowej zastępuje obecnie dawny dodatek rodzinny, — przeto wdowa nie może otrzymywać zaopatrzenia sierocego, co pociąga za sobą utratę i zasiłku z tytułu otrzymywania zaopatrzenia sierocego.

Podobna interpretacja ustawy jest naszym zdaniem nieuzasadniona, gdyż zasiłek rodzinny jest przejściowym na czas nadzwyczaj trudnych warunków życiowych wywołanych wojną. Niestety z powodu braku Najwyższego Trybunału Administracyjnego nie mamy możności zaczepienia zapatrywania Ministerstwa Skarbu.

P. Marecki: Dekret z dnia 6 grudnia 1946 o przekazywaniu przez Państwo mienia nierolnicze go na obszarze Ziem Odzyskanych stanowi, że pierwszeństwo w nabywaniu takich nieruchomości mają osoby wprowadzone przez Władze w ich posiadanie.

O przewłaszczenie takiej nieruchomości należy postawić wniosek przez właściwe Starostwo Powiatowe w myśl wzoru podanego w poprzednim numerze „Emeryta".

Jeżeli Pan takiego wniosku nie wniesie a po ustaleniu wartości nie uzyska rozłożenia na raty i o stosowną obniżkę szacunku oraz uwzględnienia pozostawionej wartości za Bugiem, może Pan być wysiedlony a nieruchomość przyznana innemu, mimo deklaracji poszanowania praw obywatelskich, gdyż obywatel musi się stosować do wydanych ustaw. O przyznawaniu odszkodowania za mienie pozostawione za Bugiem nie ma dotychczas rozporządzenia.

Pan Łuszczak: Dekret na który się Pan powołuje nie zawiera podobnego postanowienia. Zasiłki za powołanych do ćwiczeń wojskowych otrzymywać mogą tylko osoby, które on utrzymywał, niezdolne do zarobkowania, nie posiadające żadnych dochodów. Pan jako emeryt, pobierający stałe uposażenie do takich zaliczać się nie może. Karty odzieżowe są indywidualne, przysługują tylko osobom, na które zostały wystawione.

Każde, chociażby najdrobniejsze przedsiębiorstwo, nawet wyrób i sprzedaż mioteł winno być zgłoszone do właściwych władz.

Pomoc sąsiedzka należy się każdemu małorolnemu, chociaż byłby nim nawet emeryt. Jeżeli posiada Pan 3 morgi pola i nie ma sprzężaju, należy się Panu pomoc sąsiedzka, gdyż pola nie można zostawiać odłogiem.

Pan Laskowski Grudziądz: Za wielkie wymagania Szanowny Panie. — Pan sobie wyobraża, że my otrzymujemy stałe miesięczne dotacje ze Skarbu Państwa na utrzymanie pensionariuszów, lub że ktoś inny oprócz nas tym się kłopocze?

Skąd brać fundusze na lekarzy, pielęgniarzy, służbę aptekę, może jeszcze ugodzić Zulejkę, która sułtanowi łechtała by pięty, by prędzej zasnął?

Jeżeli Panu dobrze w gminnym Schronisku Starców, ma Pan centralne ogrzewanie, bieżącą ciepłą wodę itp. wygody, nie dziwimy się, że ma Pan wygórowane wymagania. Nas na to nie stać, jesteśmy na dorobku.

Zakopane: Cieszymy się, że sprawa między powaśnionymi stronami raz wreszcie została zakończona, że nastąpi współpraca nad połączeniem w jedno obu organizacyj emeryckich, że wykorzystacie instrukcję o zakładaniu Spółdzielni i w ten sposób dopomożecie członkom Waszym do lepszego bytu.

Sopot: Dlaczego robicie rzeczy niepoważne? Jak można zawiązywać Związek Okręgowy bez zatwierdzonego statutu okręgowego a nawet obierać Zarząd? Czy chcecie się narazić na rozwiązanie? Prosimy o nadesłanie Waszego statutu.

Pani Ea. W gospodarkę i poczynania Zarządów Stowarzyszeń rządzących się własnymi statutami mięszać się nie możemy, gdyż statut nasz zabrania naruszania autonomii Zrzeszeń należących do Związku. W takich wypadkach' jaki dotknął Panią, kompetentny jest Sąd honorowy,

czy rozjemczy, nie wiemy jaki tam jest, gdyż statutu nie posiadamy, ewent. Walne Zgromadzenie a w końcu miejscowe Starostwo z mocy nadzoru nad Stowarzyszeniami. Tylko ono może ukrócić samowolę jednostek i zarządzić przeprowadzenie nowych wyborów.

Wszystkich korespondentów prosimy ponownie o przysłanie korespondencyj mających być umieszczonymi w „Emerycie" pisanych tylko na pierwszej stronie arkusza, gdyż dwustronne, najczęściej nie czytelne przez przesiąknięcie atramentu, trudne są do odczytania w drukarni. Zresztą przyjęta jest od niepamiętnych czasów zasada, że pisma przeznaczone do druku pisze się tylko na jednej stronie.

P. W. Brennepen — Suwałki. Szanowny Panie! Napewno nie ma Kraju i nie ma pisma, które wydrukowałoby pańskie wynurzenia. Jak może Pan pisać takie rzeczy? Wierszyków wogóle nie drukujemy w „Emerycie".

P. Walkowski: O ile dowiadujemy się, „Głos *Emeryta i Rencisty*" wydawany jest przez secesjonistów z Łodzi, których mieliście sposobność poznać na Zjeździe Delegatów. Postawili oni sobie za główne zadanie uszczęśliwienia emerytów państwowych połączeniem z rencistami Zusu. Do nas „Głos" nie dociera, mimo, że my wysyłamy „Emeryta" do Łodzi. Tylko się nie przejmować najlepiej znosić wszystko ze spokojem i cierpliwością.

Okręgowy Związek w Rzeszowie: Nasz wniosek o zasilenie Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowej Emerytów Państwowych w Rzeszowie w dalsze kredyty, nie ma nic wspólnego z sprawami osobowymi Zarządu, czy Rady Nadzorczej Spółdzielni. Nam chodzi o stworzoną przez nas placówkę a nie o osoby, które nie są wieczne i łatwo dadzą się zastąpić. Pomnijcie na przysłowie: „Dłużej klasztora, niż przeora" i zapisujcie sie do Spółdzielni, która musi przymować nowych członków będących emerytami lub emerytkami albo wdowami po funkcjonariuszach państwowych i emerytach. W razie odmowy przyjęcia członka do Spółdzielni prosimy nas uwiadomić.

Pan Edward Fliss — Przemyśl: Musi Pan znaleźć dwóch świadków wiarygodnych, którzy znają przebieg służby Pana, datę ostatniego awansu, wysokość pobieranego uposażenia w sierpniu 1939. Muszą oni własnorzęcznie spisać te zeznania i oznajmić, że znany im jest przepis art. 140 kod. karn. i że zeznania swoje mogą potwierdzić przysięgą.

Zeznanie swoje składa każdy świadek oddzielnie, podpis jego musi być zaświadczony przez Sąd, notariusza lub przez inny Urząd państwowy. Ponadto do podania, skierowanego do Państwowego Zakładu Emerytalnego w Warszawie, ul. Inflancka nr 6 do którego dołączy Pan powyższe zeznania świadków (zastępujące zagubione dokumenty) należy dołączyć poświadczenie zamieszkania, świadectwo lojalności obywatelskiej podczas okupacji. W podaniu winien Pan nadmienić w jaki sposób utracił Pan dokumenty, co robił Pan podczas okupacji i gdzie przebywał.

Od Administracji

Prosimy Szan. Prenumeratorów, ażeby przy zawiadomieniach o zmianie adresu zapodali poza nowym miejscem zamieszkania również i dawniejsze.

P. Erban, Wieliczka: Nr 19-ty wysłaliśmy 28. IX br., reklamację należało wnieść przepisowo w terminie 6-cio dniowym, a nie dopiero 20. X. br.

P. Musiałkowski, Świdwin: O zmianie adresu należało powiadomić Administrację do 20-go X. po myśli komunikatu zawartego w numerze 19-tym Emeryta z 1-go października br.

P. Inż. Lisikiewicz, Kamienica Śl: Przekazaną kwotę 120 zł po odciągnięciu przez P. K. O. 26 zł tytułem opłaty manipulacyjnej tj. 94 zł zaliczyliśmy na poczet prenumeraty Emeryta. Składki członkowskie prosimy przekazywać na konto P. K. O. Nr V-1294 a na prenumeratę oddzielnie na konto Nr V-945.

P. Zaremba, Kraków; Związek Zawodowy Prac. Poczt. Katowice; Związek Emerytów Państwowych, Sanok: Nr. 20-ty z 15-go października wysłaliśmy dnia 13 go br. Reklamacja wniesiona nieprzepisowo i spóźniona, patrz nr 19 Emeryta z 48 r.

UWAGA PRENUMERATORZY!

Do wszystkich Zarządów Związków Emerytów Państwowych i do wszystkich prenumeratorów.

Celem ustalenia nakładu wydawnictwa na pierwszy kwartał 1949 prosimy prenumeratę na ten czasokres uiścić do **15 grudnia br.** załączonymi czekami P. K. O.

Równocześnie prosimy nadsyłać **spisy imienne prenumeratorów**, którzy za pośrednictwem Związku będą otrzymywać czasopismo.

Wobec podwyższenia opłat pocztowych i zwyżki cen papieru etc. prosimy Związki o zamawianie czasopisma **zbiorowo dla wszystkich członków miejscowych.**

Zbiorowe przesyłki wysyłać będziemy na adresy zapodane przez Związki, zwłaszcza, że pojedynczo wysyłane numery nie dochodzą regularnie i giną na poczcie.

Przypominamy, że posiedzenie Zarządu Związku Polskich Zrzeszeń Emerytów Państwowych i Wojskowych odbędzie się w Warszawie przy ul. Grochowskiej 342 DNIA 18 LISTOPADA 1948 r. godz. 9.

W Administracji naszej złożyli 1) na Fundusz Prasowy:

1.	p. Dietrich Kazimierz, Bledzew	40,— zł
2.	p. Białasik Wiktor, Poznań-Główna	200,— ,,
3.	p. Laskowski Remigiusz, Staszów	100,— ,,
4.	Zw. Emerytów Państw. Maków Podh.	200,— ,,
5.	p. Wyszatycka Agnieszka, Kluczbark	100,— ,,
6.	Zw. Emerytów Państw. Wieliczka	500,— ,,
7.	p. Michalski Józef, Lubaczów	100,— ,,
8.	p. Papierkowski Jan, Kolbuszowa	80,— ,,
9.	p. Skubisz Małgorzata, Poznań	50,— ,,

1. na Fundusz Stypendialny Imienia Prezesa Gizelli:

1.	p. Jamy Ignacy, Poznan	100,— zł
2.	p. Kosteczko Władysław, Zabrze	25,— ,,
3.	p. Kozankiewicz Włodzimierz, Kłodzko	100,— ,,
4.	p. Szymańska Maria, Poznań	300,— ,,
5.	p. W. K., Poznań	1,000,— ,,
6.	p. Brzyski Ludwik, Piła	25,— ,,
7.	Zw. Emerytów Państw. Bydgoszcz	1.000,— ,,
8.	p. Milwidowa, Bydgoszcz	100,— ,,
9.	p. Jarem Józef, Poznań	120,— ,,

(Ciąg dalszy nastąpi)

TREŚĆ NUMERU

Nakładem Okręgowego Związku Emerytów Państwowych w Poznaniu
Red. odpow.: Bronisław Baron, Poznań, ul. Ratajczaka 40 — Czcionkami Drukarni Wydawniczej w Poznaniu. — K 56937